

Amnesty International skarży Wielką Brytanię

10 grudnia 2013

Amnesty International ogłosiła, że złożyła skargę przeciwko Wielkiej Brytanii w związku z obawami, że komunikacja w organizacji była bezprawnie inwigilowana przez brytyjskie służby wywiadowcze.

Ujawnione w czerwcu przez Edwarda Snowdena informacje wykazały, że USA inwigilowały komunikację milionów ludzi poprzez tajny program PRISM, prowadzony przez Agencję Bezpieczeństwa Narodowego (NSA), do którego władze brytyjskie miały dostęp. Później okazało się, że brytyjska Centrala Łączności Rządowej (GCHQ) również mogła poddawać ludzi masowej inwigilacji za pomocą własnego tajnego programu Tempora. Te wydarzenia ukazały ogromne problemy obecnego systemu prawnego Wielkiej Brytanii w zdolności do nadążania za rozwojem technologicznym, a zatem również do skutecznej ochrony praw człowieka.

Amnesty International uważa, że ze względu na globalny i często bardzo wrażliwy charakter pracy, jest wysoce prawdopodobne, że komunikacja w organizacji została bezprawnie przechwycona przez służby specjalne, zarówno w Wielkiej Brytanii, jak i USA, ponieważ jej treści są w kręgu ich zainteresowań. W związku z tym Amnesty International złożyła skargę do niezależnego organu Investigatory Powers Tribunal (IPT), uzasadniając, że działalność brytyjskich władz narusza artykuł 8 (prawo do prywatności) i artykuł 10 (prawo do wolności słowa) brytyjskiej Ustawy o prawach człowieka (Human Rights Act) z 1998 r.

„W obliczu takich tajnych i rozbudowanych programów masowej inwigilacji, obecne ramy prawne, regulujące nadzór w Wielkiej Brytanii, są zdecydowanie niewystarczające i pilnie potrzebna

jest reforma” – powiedział Michael Bochenek, Dyrektor Amnesty International ds. prawa i polityki. „W globalnej organizacji pracującej nad wieloma delikatnymi problemami, które mogłyby być przedmiotem szczególnego zainteresowania służb specjalnych w USA i Wielkiej Brytanii, jesteśmy głęboko zaniepokojeni perspektywą, że komunikacja naszych pracowników mogła zostać przechwycona. Pamiętajmy jednak, że tajne programy masowej inwigilacji, jak PRISM czy Tempora, wpływają nie tylko na organizacje, takie jak Amnesty International, ale na każdego z nas i nasze prawo do prywatności.”

IPT rozpatruje skargi na działania brytyjskich służb wywiadowczych. Organ śledczy działa w tajności; określa samodzielnie własne procedury i często wykonuje swoją pracę za zamkniętymi drzwiami. Amnesty International zwróciła się do IPT z prośbą o przeprowadzenie publicznego przesłuchania w sprawie. „Byłoby absurdem, gdyby dochodzenie IPT w sprawie inwigilacji prowadzonej potajemnie samo byłoby również utajnione” – podkreślił Bochenek.

W sprawie Amnesty International jest reprezentowana przez Kirsty Brimelow QC i Jude Bunting z Doughty Street Chambers.

Źródło: [Amnesty International](#)